

11 / 2025

N° 47

# RAMNY KULTURY

listopad

ISSN 2720-2259

## Teatr żyje i rezonuje

Adam Sajnuk o Tyskich Spotkaniach Teatralnych

TYCHY✓DOBRE MIEJSCE

**weź mnie ze sobą!**

BEZPŁATNY tyski miesięcznik kulturalny

# Słowem wstępu

Witamy się z Państwem na początku listopada, w czasie pomiędzy festiwalami. Za nami nie tylko emocjonujący jak zwykle Konkurs Chopinowski (niestety nasz Tyski Ambasador Kultury Mateusz Krzyżowski zakończył swój udział na pierwszym etapie), ale i XII Tyski Festiwal Słowa LOGOS FEST oraz festiwal Auksodrone. Choć wciąż mniej słynny niż ten pierwszy, Auksodrone cieszy się ogromnym uznaniem muzycznego środowiska, a utwory powstające na festiwalowe zamówienie i wydawane później jako albumy odbijają się głośnie echem nie tylko w kraju. O jednym z takich albumów piszemy na stronie 8, a wrażeniami z tegorocznej edycji Auksodrone dzieli się Jacek Hawryluk na stronie 14.

Przed nami natomiast Tyskie Spotkania Teatralne. Na stronach 4 i 5 Adam Sajnuć – aktor i reżyser, o którym można powiedzieć, że jest stałym bywalcem TST (trzeci raz jako juror, a przed laty jako uczestnik i laureat) – opowiada o swoich doświadczeniach związanych z tym festiwalem i o specyficznym wymiarze Spotkań, które odbywają się nie tylko na scenie.

Tego, że w Tychach rodzą się ciekawe projekty artystyczne, dowodzą nie tylko wspomniane wyżej imprezy. W tym numerze piszemy aż o dwóch projektach zrealizowanych w ramach Tyskiego Banku Kultury. W tegorocznej edycji powstało m.in. wizualno-muzyczne dzieło Pogłos – tryptyk. Materiał jest świeży po premierze, a więcej można przeczytać o nim w rozmowie z autorem Kubą Wójcikiem na stronie 7.

Tuż przed oddaniem tego numeru do druku udało nam się też porozmawiać (dzięki dobrodziejstwom internetu) z Wiktorią Kwoką, utalentowaną, młodą reżyserką, której film krótkometrażowy *Poczekajmy jeszcze chwilę* zdobył nagrodę dla najlepszego filmu międzynarodowego na festiwalu Cindependent w Cincinnati. Film powstał m.in. dzięki zeszłorocznej edycji Tyskiego Banku Kultury!

Cieszymy się też bardzo, że możemy w tym numerze polecić Państwu AZetkę, czyli Tyską Kartę Mieszkańca, która – mamy nadzieję – jeszcze bardziej umili Państwu korzystanie z oferty kulturalnej miasta.

Sylvia Witman

**Wydawca:** Miejskie Centrum Kultury w Tychach, ul. Bohaterów Warszawy 26, 43-100 Tychy, tel. 32 438 20 61, e-mail: redakcja@mck.tychy.pl **Redaktor naczelna:** Sylvia Witman, e-mail: ramykultury@kultura.tychy.pl **Zespół:** Daria Gawrońska, Agnieszka Lakner, Małgorzata Król, Anna Mrówczyńska, Justyna Stolfik-Binda **Korekta:** Agnieszka Tabor **Layout:** Aleksandra Krupa i Bartek Witański Blank Studio, Marcin Kasperek KlarStudio **Skład i łamanie:** Marcin Kasperek KlarStudio **Druk:** Drukarnia AAPrint, Mikołów **Nakład:** 3000 egz. **Foto na okładce:** Rafał Meszka



Foto: Weronika Kieliba

## AZetka – Karta Mieszkańca

### POLECAMY

Wkrótce mieszkańcy Tychów będą mogli korzystać z AZetki – Tyskiej Karty Mieszkańca. To program, który zapewni zniżki u lokalnych przedsiębiorców i w instytucjach miejskich, a jednocześnie ułatwi dostęp do informacji o wydarzeniach kulturalnych, sportowych i rozrywkowych.

AZetka będzie łączyć w sobie dwie funkcje: karty zniżkowej i praktycznego przewodnika. Będzie dostępna w dwóch formach – tradycyjnej, plastikowej oraz jako aplikacja mobilna. Dzięki niej mieszkańcy będą mieli dostęp do rabatów na towary i usługi lokalnych firm, tańszych biletów wstępu do instytucji i obiektów sportowo-rekreacyjnych, a także do aktualnych informacji o wydarzeniach w mieście. Nazwa AZetka nie jest przypadkowa. To oczywiste nawiązanie do tyskich osiedli.

Do programu mogą: wciąż dołączać lokalni przedsiębiorcy, oferując zniżki i promocje dla posiadaczy karty. To szansa na dotarcie do nowych klientów i wzmocnienie obecności na rynku. Oferty partnerów będą prezentowane na stronie internetowej oraz w aplikacji mobilnej. Firmy zainteresowane udziałem w programie mogą zgłaszać się do Wydziału Rozwoju Aktywności Obywatelskiej. Szczegółowe informacje dostępne są pod adresem e-mail: karta@umtychy.pl lub numerami telefonów (32) 776 35 39, (32) 776 30 30 lub (32) 776 30 46.

„AZetka to przede wszystkim praktyczne narzędzie. Mieszkańcy zyskają nie tylko system zniżek, ale także łatwy dostęp do informacji o tym, co dzieje się w Tychach – od wydarzeń artystycznych po rekreację i ofertę lokalnych przedsiębiorców. To zaproszenie, by jeszcze częściej uczestniczyć w życiu miasta i korzystać z jego bogatej oferty” – mówi Maciej Gramatyka, Prezydent Miasta Tychy.

AZetka ma stać się elementem codzienności, narzędziem, które wspiera lokalny biznes, promuje miejskie instytucje i przybliży mieszkańcom to, co dzieje się w Tychach – od A do Z.

Marcin Stachoń



Foto: Lech Leny Lewandowski

## Tyszanka z nagrodą Cindependent

### WYDARZYŁO SIĘ

**Krótkometrażowy film *Poczekajmy jeszcze chwilę* w reżyserii i według scenariusza tyszanki Wiktorii Kwoki zdobył nagrodę za Najlepszy Międzynarodowy Film Krótkometrażowy na Festiwalu Filmowym Cindependent w Cincinnati (Ohio, Stany Zjednoczone Ameryki). Film powstał m.in. dzięki wsparciu w ramach zeszłorocznej edycji Tyskiego Banku Kultury.**

„To niesamowicie miłe i budujące, że otrzymaliśmy taką nagrodę podczas światowej premiery naszego filmu – mówi Wiktoria Kwoka, tyszanka, absolwentka Szkoły Filmowej w Łodzi. – Szczere mówiąc, nie spodziewałam się tego. Cieszy mnie, że tak bardzo polska historia została wyróżniona na międzynarodowym festiwalu”.

Akcja filmu *Poczekajmy jeszcze chwilę* rozgrywa się w powojennej Polsce. Bohaterkami są dziesięcioletnia Marysia (w tej roli Lena Semik, uczennica Szkoły Podstawowej nr 37 w Tychach) oraz jej mama Helena (Aleksandra Mirecka), która przeżyła obóz koncentracyjny. Film subtelnie mierzy się z pytaniem o to, w jaki sposób rodzina może funkcjonować w cieniu niedawnych dramatycznych przeżyć i traumy, jaką one pozostawiły.

Jak mówi autorka, pierwsza wersja scenariusza powstała kilka lat temu, w ramach ćwiczenia podczas egzaminu do Szkoły Filmowej w Katowicach. „Ta wersja scenariusza leżała w szufladzie ponad dwa lata – opowiada Wiktoria Kwoka. – W końcu postanowiłam, że zacznę szukać możliwości finansowych, które umożliwią mi jego realizację. Jednym z takich partnerów stało się moje rodzinne miasto Tychy. Kiedy otrzymałam pierwsze dofinansowanie w ramach Tyskiego Banku Kultury, ruszyła cała machina organizacyjnego procesu przygotowania filmu do produkcji. Scenariusz przez kolejne osiem miesięcy przeszedł wiele zmian

i ostatecznie to, co można oglądać podczas seansu *Poczekajmy jeszcze chwilę*, bardzo różni się od pierwszej wersji. Ale na tym w moim rozumieniu polega udany tzw. development filmu”.

Praca nad filmem (od etapu przygotowawczego do postprodukcji) trwała mniej więcej rok. Na planie zdjęciowym pracowało około trzydzieści osób, a łącznie, wraz z zespołem do spraw preprodukcji i postprodukcji, ekipa liczyła około czterdzieści osób. „Największą część zdjęć zrealizowaliśmy w miejscowości Rusiec w województwie łódzkim – mówi Wiktoria Kwoka. – Ze względu na to, że akcja filmu rozgrywa się w latach 40. i 60. XX wieku, zależało nam na znalezieniu charakterystycznego dla dawnej polskiej wsi połączenia przedwojennego budownictwa i wielkich otwartych przestrzeni składających się z pól i borów. Po trzech dniach zdjęciowych w Ruści kontynuowaliśmy nagrania obiektów plenerowych w Tychach. Montaż, a następnie wykonanie efektów specjalnych, korektę barwną wraz z udźwiękowieniem zakończyliśmy na początku grudnia 2024 roku”.

Jak mówi Wiktoria Kwoka (urodzona w 2000 roku, a więc wciąż na początku swojej drogi zawodowej), filmem zafascynowała się już w wieku kilku lat. „Szczere mówiąc, nigdy nie widziałam dla siebie innej drogi” – opowiada. Sukces w Cincinnati dowodzi, że wybór ścieżki zawodowej był trafny. Oprócz filmu *Poczekajmy jeszcze chwilę* (zakwalifikowanego także do pokazów głównych także na Ottawa Film Festiwal i Grand OFF im. Witolda Kona w Warszawie) Wiktoria od

# Nagrody dają energię

ROZMOWY W RAMACH KULTURY

**W 2001 roku podczas 28. Tyskich Spotkań Teatralnych zdobył Grand Prix – jedną z zaledwie dwóch indywidualnych nagród w ponad pięćdziesięcioletniej historii tego festiwalu. Adam Sajnuk, aktor, reżyser i założyciel Teatru WAR-Sawy, podczas tegorocznej, 51. edycji, po raz trzeci zasiądzie w jury TST. Rozmawiamy o sile wyróżnienia, które zdobył dwadzieścia cztery lata temu, i o tym, co ono znaczy dzisiaj.**

Tyskiej publiczności artysta ten jest doskonale znany jako reżyser przedstawienia *Seks dla opornych*, które miało premierę w końcu ubiegłego roku w Teatrze Małym. Natomiast podczas tegorocznej edycji Tyskich Spotkań Teatralnych będziemy mieli okazję zobaczyć spektakl *Matka i dziecko* na podstawie tekstu Jona Fossego (prezentowany po raz pierwszy poza siedzibą Teatru WAR-Sawy) w reżyserii Adama Sajnuka, z udziałem tyszanki Kamilli Baar.

**Zacznijmy od 2001 roku. Podczas 28. Tyskich Spotkań Teatralnych zdobywa Pan Grand Prix – jak się okazuje jedną z zaledwie dwóch indywidualnych nagród w ponad pięćdziesięcioletniej historii tego festiwalu. Miał Pan wtedy 25 lat. Co z tamtej chwili zostało? Albo szereg, w czym ta nagroda pomogła?**

To była moja pierwsza nagroda indywidualna. Wcześniej dostawaliśmy wyróżnienia zespołowe. W Tychach byłem wtedy z dwiema grupami: kabaretem Strzały z Aurory, który pokazywał *The Never Ending Story* w reżyserii Tomasza Jachimka, i z Teatrem Konsekwentnym, który prezentował *Zaliczenie, Lekcję*. Raczej nastawialiśmy się na nagrodę dla spektaklu, a już na pewno nie myślałem o indywidualnym wyróżnieniu. Tymczasem podczas gali okazało się, że to ja dostaję Grand Prix.

Zespoły pół-żartem były trochę „dotknięte”, że to nie cała grupa została uhonorowana, ale w praktyce nagroda dla aktora, który zagrał w dwóch produkcjach, była też sygnałem, że same spektakle zostały zauważone i docenione.

Najważniejsze jest jednak to, że taka nagroda na początku drogi daje potężnego „kopa” – ktoś cię widzi i mówi: „to ma sens”. W jury byli m.in. Emilia Krakowska, Zdzisław Wardejn, Leszek Bzdyl – ludzie, których znałem z teatru i ekranu. Dla młodego człowieka to był wymowny znak zaufania.

W tamtym czasie uchodziłem jeszcze za amatora. Nie skończyłem żadnej szkoły artystycznej, mam inne studia i często żartuję, że jestem samozwańczym artystą. Właśnie dlatego ta nagroda była dla mnie tak ważna. Dawała pewność, że droga obrana poza systemem i instytucjami też ma sens.

Jest też znacząca klamra po latach. Z każdym z jurorów przecięły się moje zawodowe drogi w przyszłości. Pani Emilia zagrała w reżyserowanych przeze mnie *Ośmiu kobietach* (grane do dziś w Och-Teatrze), Leszek Bzdyl zrobił choreografię do mojej premiery *Ferdydurke* w Teatrze

Miejskim w Gliwicach, a z panem Zdzisławem Wardejnem pracowałem przy czytaniu w Teatrze Dramatycznym. Dodam, że z Leszkiem prywatnie grywamy w tenisa. Taki był więc ciąg dalszy tej tyskiej historii.

Jest też zabawna anegdota. Kiedy zaprosiłem panią Emilię do rozmowy o *Ośmiu kobietach*, zobaczyła mnie w progu Och-Teatru i od razu krzyknęła: „A ja ci kiedyś dałam nagrodę, pamiętasz?”. Pamiętałem doskonale.

Dodam jeszcze, że nagrody, które wtedy zdobywaliśmy, były nie tylko prestiżowe. To był realny zastrzyk energii – także tej finansowej. Pieniądze przeznaczaliśmy na kolejne premiery, bo działaliśmy bez dotacji, składkowo, własnym sumptem. To uczyło gospodarowania i mobilizowało do następnych działań i właśnie dzięki takim nagrodom mogliśmy robić kolejne premiery.

**Wraca Pan do Tychów jako juror po raz trzeci. Jak dziś postrzega Pan miejsce Tyskich Spotkań wśród innych festiwali teatralnych?**

To festiwal łączący amatorów, półamatorów i profesjonalistów. Jest mi do niego szczególnie blisko – sam nie kończyłem szkoły artystycznej, więc dobrze rozumiem ludzi, którzy robią teatr po godzinach, często łącząc go z pracą zawodową.

Cenię też samą formułę Spotkań. Po każdym dniu odbywają się rozmowy jurorów z uczestnikami. To są niezwykle wartościowe chwile. Można dowiedzieć się, co ich skłoniło do zajęcia się teatrem, czym zajmują się zawodowo na co dzień, jakie mają doświadczenia. Te spotkania pokazują, że teatr jest nie tylko profesją, ale też pasją, drogą życiową, czasem terapią. To sprawia, że Tyskie Spotkania Teatralne mają wyjątkową wartość i sens wykraczający poza same przedstawienia.

Pamiętam opowieść uczestnika, dla którego teatr stał się drogą wyjścia z więziennej traumy. Z drugiej strony mamy Teatr Naumiony, który zrzesza nie tylko młodzież i dorosłych, ale także seniorów i odnosi spektakularne sukcesy. W tym roku aktorka tego zespołu, Karolina Sosna, zdobyła Złotą Maskę za rolę Adeli w spektaklu *Bajtle* w reżyserii Iwony Woźniak. To najlepszy dowód, że teatr amatorski może równać się z zawodowym. Sam zresztą dostałem w tym roku Złotą Maskę za reżyserię *Ferdydurke* w Teatrze Miejskim w Gliwicach, widzę więc, jak różne nurty potrafią się spotykać w jednej przestrzeni nagród i rozmów o teatrze.

I jeszcze jedno. Festiwal zyskuje energię i wyraźnie istnieje w przestrzeni medialnej również dzięki prowadzącemu – Pawłowi Drzewieckiemu. Przed wydarzeniem pojawia się także sporo informacji: kto gra, kto w jury, kiedy i gdzie. To ważne, że festiwal żyje, rezonuje.

***Seks dla opornych* – premiera sylwestrowa za nami, spektakl w repertuarze. Co Pana zaskoczyło w odbiorze tyskiej publiczności?**

Ten tekst można zagrać farsowo albo potraktować jako tragicomedię relacyjną. Poszliśmy w to drugie. Oczyszciliśmy adaptację z typowo farsowych gagów, ale nie pozbawiliśmy jej komizmu – są więc sceny, które bawią, ale i takie, które celowo mają być nieco mniej łżejsze.

Tyska publiczność reagowała dokładnie tak, jak marzyliśmy, tworząc spektakl – śmiech tam, gdzie trzeba, i skupienie, kiedy robi się poważnie. Premierowe przedstawienia kończyły się owacjami na stojąco, kolejne gramy przy pełnej widowni. To cieszy. Recepta jest zawsze ta sama, niezależnie czy pracuję w Tychach, Gliwicach, Częstochowie czy Warszawie. Podchodzę do spektaklu uczciwie, z pełnym zaangażowaniem. Teatr wymaga wszędzie tego samego – klarownej opowieści i maksymalnego wysiłku.

**Już wkrótce *Matka i dziecko* Jona Fossego – 23 listopada, podczas 51. Tyskich Spotkań, zobaczymy ten spektakl w Tychach. Na czym chciałby Pan, żeby skupiła się uwaga widzów?**



Foto: Grzegorz Krzysztofik

To zupełnie inny rejestr. Opowieść o matce, która zostawia syna i wyjeżdża „robić karierę”, a po latach syn przychodzi ją skonfrontować. Tekst jest właściwie monologiem matki, syn prawie milczy. Fosse to „mistrz niewypowiedzianego”: najważniejsze dzieje się między wierszami.

Nasza praca polegała na odkodowaniu podtekstów i zbudowaniu wewnętrznych monologów. Bywało tak, że próbowaliśmy coś wyrzucić, a po dwóch dniach okazywało się, że tekst bez tego fragmentu tracił swój nerw i musieliśmy to przywracać. Fosse często operuje powtórzeniami, jak w życiu, kiedy wracamy do tych samych słów wciąż na nowo.

Mierzenie się z twórczością laureata Nagrody Nobla było dla mnie szczególnie doświadczeniem. Teksty Fossego wymagają od reżysera i aktorów wyjątkowej uważności, każą słuchać ciszy, rytmu i powtórzeń, nie pozwalają iść na skróty. To teatr, który wymaga skupienia zarówno od twórców, jak i widzów.

Reakcje widowni bywały dotychczas bardzo mocne, szczególnie kobiet. Zdarzało się, że po spektaklu przychodziły do garderoby, wzruszone, z poczuciem, że „to zostaje”. Pamiętam też wieczór, kiedy Krystyna Jan-da po spektaklu napisała mi wiadomość z bardzo ciepłymi gratulacjami, dodając, że musi pędzić do kręgarza. A kilka godzin później, już w środku nocy, przyszła kolejna: „Cały spektakl opowiedziałam kręgarzowi”. Tak to przeżyła.

# Jak powstawała fabryka i Polski Fiat 126p

NIE PRZEGAP

**Tegoroczna, pięćdziesiąta rocznica wyjazdu pierwszego fiata 126p z taśmy produkcyjnej tyskiego Zakładu nr 2 Fabryki Samochodów Małolitrażowych jest dobrym momentem, by cofnąć się o pięć dekad i przypomnieć tyszanom, jak powstawała fabryka. Wszak decyzja o jej budowie na terenie pól urbanowickich i bieruńskich zapadła w 1971 roku, a miejsce powstania było nieprzypadkowe.**

Wraz ze zmianą władzy i zastąpieniem Władysława Gomułki na stanowisku I Sekretarza KC PZPR przez Edwarda Gierka zmieniło się także podejście do powszechnej motoryzacji, stanowiącej mocny argument rozwoju społecznego oraz gospodarczego. Podczas VIII Plenum KC PZPR w lutym 1971 roku Edward Gierk w trakcie swojego przemówienia powiedział, że należy przyspieszyć rozwój szeroko rozumianej motoryzacji w Polsce, a kluczową sprawą jest uruchomienie masowej produkcji nowego małolitrażowego samochodu osobowego, którego koszt produkcji byłby stosunkowo niski i który w związku z tym mógłby być dostępny dla możliwie szerokich grup ludzi pracy.

Do uruchomienia produkcji nowego samochodu małolitrażowego zobowiązana została bielska Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego, przekształcona (1 stycznia 1972) w przedsiębiorstwo wielozakładowe – Fabrykę Samochodów Małolitrażowych, w ramach której funkcjonowało – już w początkowej fazie – dwanaście zakładów, w tym Zakład nr 2 w Tychach; budowany od podstaw na polach Urbanowic oraz Bierunia jako zakład karoseryjny, z czterema podstawowymi wydziałami: tłoczną, spawalnią, lakiernią oraz montażem. Bielski Zakład nr 1 powstały na obszarze już ugruntowanej zabudowy fabrycznej nie miał możliwości powiększenia przestrzeni, stąd zdecydowano o rozpoczęciu budowy zupełnie nowego zakładu karoseryjnego w Tychach – właśnie na obszarze Urbanowic i Bierunia – na terenie równym, nieposzatkowanym siatką zabudowy, w miejscu, do którego z łatwością doprowadzono kolej oraz gdzie rozpoczęto wykopy głębinowe pod pierwsze z hal produkcyjnych.

Jeszcze w lutym 1971 roku przystąpiono do negocjacji z włoskim Fiatem, zaś latem powołano pełnomocnika ds. uruchomienia produkcji, został nim Tadeusz Wrzaszczyk.

Wrzesień 1971 roku przyniósł finalizację negocjacji kontraktowych w Turynie, 29 października w Warszawie podpisano umowę kooperacyjną między Przedsiębiorstwem Handlu Zagranicznego Przemysłu Motoryzacyjnego Pol-Mot a spółką akcyjną Fiat.

Kontrakt podpisany został na zakup licencji, produkcję, montaż i sprzedaż samochodu osobowego, małolitrażowego klasy 600; dokumentację technologiczną oraz projekt organizacji zakładów produkcyjnych. Przewidywał spłatę licencji za pomocą osiemset dwudziestu tysięcy zespołów napędowych dla samochodów przeznaczonych na włoski rynek oraz produkcję pięćdziesięciu tysięcy samochodów dla sieci sprzedaży Fiat.

W listopadzie 1972 roku doszło do oficjalnej prezentacji modelu – najpierw w Turynie, podczas trwającego tam salonu samochodowego, a kilka dni później w Warszawie – na placu Defilad.

Bardzo szybko przystąpiono do pełnej organizacji FSM, a także do rozpoczęcia budowy tyskiego Zakładu nr 2. W drugiej połowie 1971 roku dokonano pierwszych pomiarów pod budowę nowej fabryki.

Cały 1972 rok to czas uzbrajania terenu pod budowę hal: tłoczni i spawalni, lakierni oraz montażu. Wiosną 1973 roku rozpoczęto montaż pierwszej z hal, okres letni to czas wznoszenia licznych obiektów towarzyszących.

W styczniu 1974 roku rozpoczął się proces uzupełniania fabryki: montaż pras w hali tłoczni, produkowanych przez fabrykę z Poręby, na licencji Schulera, a także pras włoskich czy z ZSRR.

Oficjalny rozruch Zakładu nr 2 odbył się 18 września 1975 roku. Wówczas na wydziale montażu goszczono Edwarda Gierka oraz innych lokalnych notabli i członków Komitetu Wojewódzkiego. Główne uroczystości odbyły się na hali montażu głównego, choć zwiedzano każdy z wydziałów: tłocznię, spawalnię, lakiernię, obróbki różne oraz wspomniany już montaż.

Pierwsze lata funkcjonowania fabryki to czas organizacji wydziałów, działów oraz sekcji. Na samym początku Fiat dostarczał elementy technologiczne, a pojawiający się w Tychach Włosi wspierali i nadzorowali pracowników tyskiej fabryki.

W 1977 roku Zakład nr 2 uzyskał pełną moc produkcyjną, na dwóch liniach montażowych pracowano w systemie trzech zmian. Podczas jednej zmiany z linii schodziło od stu sześćdziesięciu pięciu do stu siedemdziesięciu samochodów. Dostawcami, kooperantami były zakłady porzucane po całej Polsce. W szczytowym okresie działania Zakładu nr 2 (przełom lat 70. i 80.) pracowało tam ponad dziesięć tysięcy osób.

Na codzienność fabryki składał się proces produkcyjny polegający na wytłoczeniu z arkuszy blachy odpowiednich elementów, które zgrzane ze sobą tworzyły karoserię samochodu; przygotowaną karoserię zabezpieczano na wydziale lakierni powłoką antykorozyjną oraz powłoką emalii-lakieru, którym pokrywano nadwozie. Tak przygotowane nadwozie transportowano przenośnikami na wydział montażu głównego, gdzie uzupełniano to tzw. pudło w elementy, dzięki którym fiat126 mógł wyruszyć w podróż.

Produkcja modelu Fiata 126p w Tychach trwała szesnaście lat, wystarczając długo, by ten mały samochód i wielka fabryka wpisały się na stałe w historię naszego miasta.

W Muzeum Miejskim w Tychach trwa wystawa *Pracuj z nami, ucz się u nas, baw się z nami!* FSM Zakład nr 2 w Tychach poświęcona historii społecznej fabryki. Zapraszamy na najbliższe wydarzenia towarzyszące: 15 listopada, godz. 16.00 – spotkanie wokół publikacji; 21 listopada, godz. 17.00 – oprowadzanie kuratorskie.

Agata Berger-Połomska  
Muzeum Miejskie w Tychach

# Przestrzeń dla *Pogłosu*

WYDARZYŁO SIĘ

**Kuba Wójcik to gitarzysta, kompozytor, twórca projektów z pogranicza jazzu i awangardy. Inspiracji szuka podczas podróży do miejsc tak egzotycznych, jak Indie, Nepal czy amazońska dżungla.**

Jednak przestrzenią dla jego najnowszego projektu stał się tyski kościół pw. Ducha Świętego. Z artystą rozmawiamy o wizualno-muzycznym tryptyku *Pogłos*, zrealizowanym w ramach tegorocznej edycji Tyskiego Banku Kultury.

**Co Pana zainspirowało, by wejść ze swoją muzyką w przestrzeń tego właśnie kościoła? Jest Pan tyszaninem z urodzenia, czy czuje się Pan jako szczególnie związany z tą świątynią?**

Tutaj nałożyło się kilka moich intencji. Po pierwsze, od pewnego czasu pracuję nad swoim solowym repertuarem, który przyjmuje właśnie taki ambientowy, minimalistyczny charakter z dużą ilością pogłosu. Szukałem przestrzeni, w której mógłbym zrealizować moje kompozycje. Więc po pierwsze była to po prostu intencja artystyczna. Kościół Ducha Świętego także jest mi bliski ze względów artystycznych. Jestem ogromnym miłośnikiem malarstwa, a Jerzy Nowosielski jest, obok Wojciecha Fangora i Andrzeja Strumiłły, jednym z moich ulubionych malarzy. Malarstwo zaprezentowane w tyskim kościele jest wybitne również z uwagi na niepowtarzalną architekturę autorstwa Stanisława Niemczyka. Więc sam kościół jest niesamowity, wykracza poza kanon i jest odważną artystyczną wizją. Jest to przestrzeń inspiруюca zarówno wizualnie, jak i muzycznie.

Chociaż od lat nie mieszkam już w Tychach, to często tu wracam i stąd wiem, że jest takie narzędzie jak Tyski Bank Kultury i postanowiłem z niego skorzystać, by zrealizować ten pomysł. Oprócz TBK korzystałem też ze wsparcia w ramach stypendium Marszałka Województwa Śląskiego.

**Nie pierwszy raz realizował Pan projekt w ramach TBK.**

Zgadza się, w 2017 roku z moim zespołem Minim zagraliśmy w Tychach koncert jako finaliści Tyskiego Banku Kultury. Myślę, że to jest bardzo fajna inicjatywa, która umożliwia artystom związanym z Tychami realizację ciekawych projektów.

**Co się zmieniło dla Pana jako artysty pomiędzy tymi dwoma edycjami TBK w ciągu tych ośmiu lat?**

Wiele się wydarzyło od tamtego czasu. W 2017 roku byłem po premierze mojego pierwszego albumu, a teraz w listopadzie wydaję już ósmy autorski album: *Minim – Pomiłość*. Wtedy byłem chyba na początku mojej artystycznej drogi, byłem po studiach w Kopenhadze, miałem głowę peł

# Zagubieni w Arktyce

## RECENZJA

**Kilkanaście lat temu kompozytor Alek Nowak wyruszył z portu w Świnoujściu na Grenlandię. Jego podróż poprzedził miesiąc przygotowań i własnoręcznej pracy nad tymczasowym do- mem, którym stał się jacht.**

Kompozytow, po miesiącu żeglugi, dobiwszy, ledwo żyjąc, do brzegów Islandii, zrezygnował z dalszych przygód i do Grenlandii ostatecznie nie do- tarł. Wyruszył jednak ponownie w 2024 roku za sprawą zamówienia kom- pozytorskiego, które spłynęło do niego ze strony festiwalu Auksodrone.

Tym razem opowiedział historię dwóch duńskich polarników: Ejnara Mikkelsena (1880–1971) i Ivera Iversena (1884–1968). W twórczej podró- ży towarzyszył mu Marcin Wicha (1972–2025), który libretto do kolejnej wspólnej z Nowakiem opery napisał, sięgając m.in. po książkę Ejnara Mikkelsena *Lost in The Arctic* (1913), czy po artykuł *Spędzanie czasu na biegunie*, opublikowany 12 lutego 1913 roku na łamach „Kuriera Poran- nego”. Nie tragedia jest jednak tematem głównym tej historii, nie jest nim tragiczne położenie polarników, czekających aż trzy lata na ratunek.

Tragedię łatwo jest opowiedzieć, trudniej zaś znaleźć jej komiczną stronę. Właśnie tego wyzwania podjął się duet Nowak–Wicha.

Febra arktyczna. Comedia harmonica na sześć głosów męskich i smyczki to kameralna opera złożona z trzynastu części. Historię przybycia polarni- ków na Grenlandię streszcza *Prolog*, kolejne dziewięć rozdziałów prezen- tują rozmowy pomiędzy polarnikami na tematy tak poważne (upływ czasu, polityka), jak i błahe (zając czy ból zęba). Rozdziały przedzielają trzy diver- timenta utrzymane w neoklasycystycznym stylu, z jasną harmonią, w po- godnym nastroju. Instrumentalne fragmenty przywołują, jak wskazuje też podtytuł *Comedia harmonica*, muzyczne tradycje ubiegłych epok: tej bli- skiej Mikkelsenowi i Iversenowi oraz wcześniejszych: renesansu i baroku. To sięgnięcie kompozytora po wielogłosową, madrygałową fakturę, wpro- wadzenie dominacji słowa nad muzyką czy muzyczne aluzje, odzwiercie- dławające naturę: skrzypienie lodu czy topnienie lodowca (*glissando*).

W stosunku do wcześniejszych oper Alka Nowaka, *Febre arktyczną* wy- różnia redukcja obsady do zespołu wokalnego (Capella Cracoviensis) i smyczków (AUKSO Orkiestra Kameralna Miasta Tychy pod batutą Mar- ka Mosia). Chór jest tu zarówno narratorem, jak i – poprzez wydzielenie partii solowych – głosem polarników. Warstwa instrumentalna prowa- dzona przez smyczki zapewnia integralną formę dzieła i oddaje me- lancholijny oraz śmiertelnie nudny krajobraz, rozpościerający się wokół chatki na grenlandzkim pustkowiu. Dzieło możemy więc odebrać jako opowieść o tym, co wydarzyło się naprawdę, ale możemy też obserwo- wać relację dwóch zdanych na siebie mężczyzn, opierającą się na roz- mowie. Bo to właśnie ona chroni ich przed febrą arktyczną, czyli groźną melancholią. Z początkiem października *Febra arktyczna. Comedia har- monica* ukazała się na albumie wydanym przez wytwórnię ANAKLASIS w czarnej, eleganckiej serii OPERA, dołączając do kolekcji tyskich oper Alka Nowaka. Album do nabycia w księgarni PWM.

Agnieszka Lakner

# AUKSO x Kuba Więcek

## TERAZ gRAMY

**Kuba Więcek na muzyczne salony jazzu wkro- czył szturmem wraz z debiutancką płytą *Another Raindrop*. Album ukazał się w 2017 roku w kultowej serii wydawnictw płytowych „Polish Jazz”, nagrywanych dla wytwórni Pol- skie Nagrania Muza (1965–1989) oraz, po wzno- wieniu w 2016 roku, przez Polskie Nagrania.**

To wydarzenie, które wtedy ukazało, jaki potencjał drzemie w jeszcze młodym, dwudziestodwuletnim saksofoniście. Do tego roku seria „Po- lish Jazz” kojarzyła się wyłącznie z największymi i najbardziej uznany- mi mistrzami gatunku w kraju jak Krzysztof Komeda, Tomasz Stańko, Michał Urbaniak czy Zbigniew Namysłowski. Jednak gdy w konserwa- tywnym środowisku jazzowym toczyła się dyskusja, czy Więcek w tak młodym wieku zdążył już udowodnić, że zasłużył na to fonograficzne wyróżnienie, płyta *Another Raindrop* zbierała kolejne pochlebne recen- zje, poparte wysokimi pozycjami w plebiscytach ogłaszanych przez „Jazz Forum” (najlepsi saksofoniści i muzycy młodego pokolenia), czy zalicze- niem muzyka do grona jednego z dwudziestu pięciu muzyków na świe- cie, wpływających na kształt jazzu w przyszłości według amerykańskiego magazynu „DownBeat” (2020). Za debiutancki krążek posypały się też

nagrody: Fryderyk w kategorii Jazzowy Fonograficzny Debiut Roku oraz Nagroda Muzyczna Programu Trzeciego Mateusz. To wystarczające do- wody na to, by kolejne albumy Więcka dołączyły wzorem poprzednika do kultowej serii: w 2019 roku ukazał się *Multitasking* [płyta roku 2019 ty- godnika „Polityka” oraz *Kwiateczki* z Pauliną Przybyś (2021), wyróżniony Nagrodą Kulturalną Onetu O!Łśnienie (2022)].

W swojej twórczości Kuba Więcek łączy jazz z inspiracjami muzyką kla- syczną i filmową, elektroniczną, ludową i etniczną, czy też rockiem. Jego najnowszy projekt zatytułowany *Hoshii* (jap. „pragnąć”) to efekt współ- pracy saksofonisty z artystami sceny hip-hopowej oraz alternatywnej. Muzyk redefiniuje nim brzmienie współczesnego jazzu.

Na zamówienie festiwalu Auksodrone w 2022 roku Kuba Więcek przygo- tował autorski utwór skomponowany na saksofon, elektronikę i orkiestrę smyczkową, w którym eksperymentuje z improwizacjami i muzyką kla- syczną. Z projektem tym, ten przezdolny saksofonista, kompozytor, mul- tiinstrumentalista i producent muzyczny powraca do Tychów, by w Me- diatece 8 listopada o godz. 19.00 wystąpić w koncercie w ramach cyklu AUKSO MODERN. Towarzyszyć mu będzie oczywiście AUKSO Orkiestra Kameralna Miasta Tychy wraz z maestro Markiem Mosiem.

Agnieszka Lakner



Foto: Justyna Stolfik-Binda

# Korsarz wraca do Opery

## POZA RAMY

**Opera Śląska w Bytomiu w listopadzie zapre- sentuje pierwszą w tym sezonie artystycznym premierę. Dwudziestego drugiego listopada na operowej scenie pojawi się *Korsarz* – balet w dwóch aktach.**

Jest to pełna przygód i dramatycznych zwrotów akcji historia miłości Konrada i Medory – młodych kochanków rozdzielonych przez okrutny los. Nie brakuje w niej trudnych tematów takich jak niewolnictwo, walka klas czy patriarchy, najważniejsza jednak jest tu miłość. Na tle egzotycz- nych krajobrazów rozgrywa się opowieść o odwadze, zdradzie, wolno- ści i poświęceniu. *Korsarz* to jedno z najbardziej rozpoznawalnych dzieł światowego repertuaru oparte na poemacie George’a Gordona Byrona

z 1814 roku. Historia uczucia pirata i jego ukochanej od ponad dwóch stu- leci inspirowała artystów i widzów. Najslynniejszą baletową adaptacją tego romantycznego utworu pozostaje wersja z muzyką Adolphe’a-Char- les’a Adama, twórcy znanego baletu *Giselle*, a w Operze Śląskiej *Korsarz* pojawił się po raz pierwszy w 1979 roku. Teraz powraca w zupełnie nowej odsłonie.

Razem z baletem o dzielnym piracie na deski bytomskiej sceny powra- ca też Dawid Trzensimiech. To pochodzący z Tarnowskich Gór jeden z najwybitniejszych polskich artystów baletu. Jako solista występował w Royal Ballet i Polskim Balcie Narodowym, tańczył główne partie w najważniejszych spektaklach klasycznych i współczesnych. Pierwsze kroki na scenie stawiał właśnie w Operze Śląskiej w Bytomiu, a teraz po- wraca jako choreograf. *Korsarz* według klasycznej wersji Mariusa Petipy to choreograficzny debiut Dawida Trzensimiecha. Jak przyznaje artysta, nie jest to łatwy spektakl, bo bazuje na tańcu klasycznym, który jest naj- trudniejszą techniką tańca. „O

KALENDARIUM

LISTOPAD 2025

4

16.30

WARSZTATY

Budżet Obywatelski

**Wesołe dzieciaki – cykl warsztatów dla dzieci z osiedla A**

Malowanie filcem

Parafia pw. Miłosierdzia Bożego  
ul. gen. W. Andersa 25

Miejskie Centrum Kultury w Tychach

**Wstęp wolny**

Kolejne warsztaty:

Team building, 18 listopada godz. 16.30

Ozdoba bożonarodzeniowa 25 listopada, godz. 16.30

Zapisy: 32 438 20 61  
mck@mck.tychy.pl

5

11.00

OPROWADZANIE

**Szlakiem produkcyjnym FSM**

Zwiedzanie fabryki FCA Poland z grupy Stellantis

Fabryka FCA Poland z grupy Stellantis  
ul. Turyńska 100

Muzeum Miejskie w Tychach

**Wstęp wolny**

Prowadzenie: Agata Berger-Połomska, Urszula Polubiec, Krzysztof Kania  
Zapisy: 887 450 212 (także SMS-em)  
a.woszczynska@muzeum.tychy.pl

5

12.00

WERNISAŻ

Okno na Kulturę

**Portrety**

różne techniki plastyczne, fotografia

Gemini Park Tychy  
ul. Towarowa 2

Miejskie Centrum Kultury w Tychach

**Wstęp wolny**

Kampania społeczna „Z nich jesteśmy dumni”

5

16.30

WARSZTATY

Budżet Obywatelski

**Warsztaty kreatywne dla dzieci na Żwakowie**

Obrazek 3D

Szkoła Podstawowa nr 10 im. Gustawa Morcinka  
ul. Borowa 123

Miejskie Centrum Kultury w Tychach

**Wstęp wolny**

Kolejne warsztaty:

Anioły na desce, 12 listopada godz. 16.30

Scrapbooking, 19 listopada godz. 16.30

Stroik zimowy, 26 listopada godz. 16.30

Zapisy: 32 438 20 61  
mck@mck.tychy.pl

5

18.00

SPOTKANIE AUTORSKIE

Portrety Literackie

**Agnieszka Krawczyk**

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach

**Wstęp wolny**

6

9.00

SPEKTAKL

Justyna Lipko-Konieczna

**Wyspa mojej siostry**

reż. Joanna Piwowar-Antosiewicz, Teatr Mały w Tychach

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Teatr Mały w Tychach

**20 zł**

Kolejny spektakl: 6 listopada, godz. 11.00

Zapisy (dla grup zorganizowanych):  
anna.bialon@teatrmaly.tychy.pl  
32 780 32 02

6

19.00

SPEKTAKL

Czwartek z Teatrem dla Dorosłych

Peter Quilter

**Boskie**

reż. Piotr Adamczyk, Teatr DoRo, Klub Urbanowice MCK

Klub Wilkowyje MCK  
ul. Szkolna 94

Klub Wilkowyje MCK

**Wstęp wolny**

Zapisy: 691 770 344  
klub@mck.tychy.pl

7

18.00

SPOTKANIE

Świat na wyciągnięcie ręki

**Conrado Moreno**

Prowadzenie: Marcin Michrowski

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach

**Wstęp wolny**

7

19.00

KONCERT

Gościnnie

**Czerwone Gitary**

Diamentowa Trasa 60-lecia

Jerzy Skrzypczyk – perkusja

wokal

Mieczysław Wądołowski – gitara, wokal

Arkadiusz Wiśniewski – gitara basowa, wokal

Marek Jabłoński – gitara

Marcin Niewęglowski – gitara, wokal

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Agencja TAMADA

**135 zł**

Bilety: kasa Teatru Małego

8

11.00

WYSTAWA

**Stadion Zimowy, jakiego nie zna-cie**

Prowadzenie: Kamil Hajduk, Borys Kymona

Tyska Galeria Sportu  
ul. Edukacji 7

Muzeum Miejskie w Tychach

**Wstęp wolny**

Zapisy: 515 717 430 (także SMS-em)  
k.hajduk@tgs.tychy.pl

8

14.00

WARSZTATY

Tyskie Inicjatywy Kulturalne

**Fotografia w NiC**

Prowadzenie: Michał Janusiński, Artur Pławski

Niezależny Instytut Kultury pl. św. Anny 7b

Niezależny Instytut Kultury

**Wstęp wolny**

Zapisy: co@wnicu.pl

8

19.00

KONCERT

Aukso Modern

**AUKSO x Kuba Więcek**

Kuba Więcek – saksofon

AUKSO – Orkiestra

Kameralna Miasta Tychy

Marek Moś – dyrygent

Mediateka  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

AUKSO – Orkiestra Kameralna Miasta Tychy

**30 zł, 50 zł**

Bilety: ticketmaster.pl lub Mediateka na godzinę przed koncertem

9

19.00

BALET

Gościnnie

**Jezioro Łabędzie**

International Grand Ballet

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

MMA Lidia Targowska

**150 zł, 160 zł**

Bilety: kasa Teatru Małego  
kupbilecik.pl

10

19.00

KONCERT

Gościnnie

**Tre Voci Akustycznie**

Voytek „Soko” Sokolnicki – wokal

Mikołaj Adamczak – wokal

Miłosz Gałąj – wokal

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

WIKART

**159 zł, 189 zł**

Bilety: kasa Teatru Małego

11

17.00

KONCERT

Tyskie Inicjatywy Kulturalne

**Muzyczne mo-tywy wiary, na-dziei i miłości w filmie i musi-calu**

Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada

Tyski Chór Mieszany Presto Cantabile

Anna Waszyńska – mezzosopran

Krzysztof Kotoński – bas

Trio instrumentalne

Natalia Łukaszewicz-Charabin – dyrygent

Parafia pw. św. Marii Magdaleny  
ul. ks. K. Damrota 62

Miejskie Centrum Kultury w Tychach

**Wstęp wolny**

13

17.00

WARSZTATY

Budżet Obywatelski

**Warsztaty artystyczne dla dzieci na osiedlu T**

Pachnące święta

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Powstańców Śląskich w Tychach  
ul. L. Tołstoja 1

Klub Wilkowyje MCK

**Wstęp wolny**

Zapisy: 691 770 344

13

18.00

SPOTKANIE

**Wśród trójkolorowych tabel i anegdot**

O odkrytych i nieodkrytych historiach GKS-u Tychy

Tyska Galeria Sportu  
ul. Edukacji 7

Muzeum Miejskie w Tychach

**Wstęp wolny**

Goście: Sławomir Skowroński, Łukasz Sobala

Prowadzenie: Kamil Hajduk  
Zapisy: 515 717 430 (także SMS-em)  
k.hajduk@muzeum.tychy.pl

14

9.00

SPEKTAKL

Beniamin M. Bukowski

**Hibernacja**

monodram Krystiana Durmana, reż. Beniamin M. Bukowski, Teatr Mały w Tychach

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Teatr Mały w Tychach

**30 zł**

Kolejny spektakl: 14 listopada, godz. 11.00

Zapisy (dla grup zorganizowanych):  
32 780 32 02  
anna.bialon@teatrmaly.tychy.pl

14

17.00

WYSTAWA

Gościnnie

**Jezioro Łabędzie**

International Grand Ballet

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

MMA Lidia Targowska

**150 zł, 160 zł**

Bilety: kasa Teatru Małego  
kupbilecik.pl

14

18.00

WERNISAŻ

Robert Kukla

**Reżyserzy**

malarstwo

Miejska Galeria Sztuki OBOK  
pl. K.K. Baczyńskiego 2

Miejska Galeria Sztuki OBOK

**Wstęp wolny**

Wystawa potrwa do 5.12.2025

14

19.00

SPEKTAKL

Beniamin M. Bukowski

**Hibernacja**

monodram Krystiana Durmana, reż. Beniamin M. Bukowski, Teatr Mały w Tychach

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Teatr Mały w Tychach

**80 zł**

Kolejny spektakl: 15 listopada, godz. 16.00 i 19.00

Bilety: kasa Teatru Małego  
teatrmaly.tychy.pl

15

10.00

SZACHY

**Otwarty Turniej Szachowy w Wilkowyjach**

Prowadzenie i sędziowanie: Kazim

1618.00

KONCERT

Budżet Obywatelski

Cykl koncertów  
cztery pory roku:  
Jesień

Muzyka polska w barwach  
zadumy i refleksji

Sylvia Barcikowska – I skrzy-  
pce  
Kornelia Czechura – II skrzy-  
pce  
Nina Sasor – altówka  
Wiktoria Owczarska – wio-  
lonczela  
Dawid Przybyło – fortepian

Parafia pw. Miłosierdzia  
Bożego  
ul. gen. W. Andersa 25

Miejskie Centrum Kultury w Tychach

Wstęp wolny

1712.00

SPEKTAKL

51. Tyskie Spotkania  
Teatralne / spektakl mi-  
strzowski

Stefan Żeromski

Dzieje grzechu

reż. Wojtek Rodak  
Narodowy Stary Teatr  
im. H. Modrzejewskiej  
Kraków

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Teatr Mały w Tychach

35 zł

Zapisy (dla grup zorganizowanych):  
anna.bialon@teatrmaly.tychy.pl  
32 780 32 02

1717.00

WARSZTATY

Warsztaty rodzinne

Rodzinny  
notatnik marzeń

Klub Wilkowyje MCK  
ul. Szkolna 94

Klub Wilkowyje MCK

Wstęp wolny

Zapisy (od 3 listopada):  
691 770 344  
klub@mck.tychy.pl

1718.00

POKAZ FILMU

Andromeda – kino, jakie  
znamy

Nie obiecujcie  
sobie zbyt wiele  
po końcu świata  
(2023)

reż. Radu Jude

Pasaż Kultury Andromeda  
pl. K.K. Baczyńskiego 2

Teatr Mały w Tychach

Wstęp wolny

Prowadzenie: Krzysztof Ociepa  
Zapisy: 32 780 32 03  
pasazkulturyandromeda@te-  
atrmaly.tychy.pl

1718.00

SPEKTAKL

51. Tyskie Spotkania  
Teatralne / spektakl mi-  
strzowski

Stefan Żeromski

Dzieje grzechu

reż. Wojtek Rodak,  
Narodowy Stary Teatr  
im. H. Modrzejewskiej  
Kraków

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Teatr Mały w Tychach

60 zł, 80 zł

Bilety: kasa Teatru Małego  
teatrmaly.tychy.pl

1917.00

SPEKTAKL

51. Tyskie Spotkania  
Teatralne / spektakl mi-  
strzowski

Wawrzyniec Kostrzewski

Victoria True  
Woman Show

reż. Wawrzyniec  
Kostrzewski, Garnizon  
Sztuki, Warszawa

Mediateka  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Teatr Mały w Tychach

60 zł

Kolejny spektakl:  
19 listopada, godz. 20.00  
Bilety: kasa Teatru Małego  
teatrmaly.tychy.pl

1918.00

SPOTKANIE

Kulturalna Środa  
w Urbanowicach

Co w szafie  
siedzi?  
Opowiadamy  
o świecie

Prowadzenie: Opowiadamy  
o świecie, Anna Mojżyszek

Klub Urbanowice MCK  
ul. Przejazdowa 8

Klub Urbanowice MCK

Wstęp wolny

Zapisy (od 12 listopada):  
726 261 375  
urbanowice@mck.tychy.pl

2018.00

SPOTKANIE

Tury Kultury

Mateusz  
Damięcki

Prowadzenie: Andrzej  
Kurdziel

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Tychach  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach

Wstęp wolny

1918.00

SPEKTAKL

51. Tyskie Spotkania  
Teatralne / spektakl mi-  
strzowski

Eliza Kącka

Wczoraj byłeś  
zła na zielono

reż. Anna Augustynowicz  
Teatr Dramatyczny  
im. Gustawa Holoubka  
w Warszawie

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Teatr Mały w Tychach

60 zł

Bilety: kasa Teatru Małego  
teatrmaly.tychy.pl

2214.00

WARSZTATY

Tyskie Inicjatywy  
Kulturalne

Fotografia w NiC

Prowadzenie: Michał  
Janusiński, Artur Pławski

Niezależny Instytut Kultury  
pl. św. Anny 7b

Niezależny Instytut Kultury

Wstęp wolny

Zapisy: co@wnicu.pl

2117.00

SPEKTAKL

Bajkoopowiadacz

Dobre rady lisa  
Witalisa

O!TEATR

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Tychach  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach

Wstęp wolny

2117.00

OPROWADZANIE

Pracuj z nami,  
ucz się u nas,  
baw się z nami!

Fabryka Samochodów  
Małolitrażowych Zakład nr 2  
w Tychach

Muzeum Miejskie w Tychach  
pl. Wolności 1

Muzeum Miejskie w Tychach

Wstęp wolny

Prowadzenie: Agata Berger-  
-Połomska  
Zapisy: 887 450 212 (także SMS-em),  
g.oleksy@muzeum.tychy.pl

2118.00

SPEKTAKL

51. Tyskie Spotkania  
Teatralne / spektakl mi-  
strzowski

Separatka

reż. Joanna Szczepkowska

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Teatr Mały w Tychach

60 zł

Bilety: kasa Teatru Małego  
teatrmaly.tychy.pl

2214.00

WARSZTATY

Tyskie Inicjatywy  
Kulturalne

Fotografia w NiC

Prowadzenie: Michał  
Janusiński, Artur Pławski

Niezależny Instytut Kultury  
pl. św. Anny 7b

Niezależny Instytut Kultury

Wstęp wolny

Zapisy: co@wnicu.pl

2318.00

SPEKTAKL

51. Tyskie Spotkania  
Teatralne / spektakl mi-  
strzowski

Jon Fosse

Matka i dziecko

reż. Adam Sajnuik, Teatr  
WARSAwy, Warszawa

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Teatr Mały w Tychach

60 zł

Bilety: kasa Teatru Małego  
teatrmaly.tychy.pl

2320.00

KONCERT

Old Breakout.  
Tribute to Nalepa

Tadeusz Trzciniński – harmo-  
nijka ustna  
Maciej Bogusław Kubicki  
– gitara basowa  
Marcin Kołdra – wokół, gitara  
Sławomir Burakowski – gitara  
Łukasz Billiński – perkusja

Art Music Club  
ul. Oświęcimska 53

Art Music Club Tychy

115 zł, 150 zł

Bilety: going.pl, empikbilety.pl  
kupbilecik.pl

2415.00

KONCERT

Narodowe Święto  
Niepodległości  
11 listopada

X Wojewódzki  
Konkurs Pieśni  
Patriotycznej  
i Historycznej  
Nad nami Orzeł  
Biały

Koncert galowy

Mediateka  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Młodzieżowy Dom Kultury nr 1 im.  
Artystów Rodu Kossaków

Wstęp wolny

2517.00

WARSZTATY

Budżet Obywatelski

Integracyjne  
warsztaty rę-  
kodzielnicze na  
Mąkołowcu

Stroik adwentowy

Parafia pw. św. Ojca Pio  
ul. Przepiórek 50

Miejskie Centrum Kultury w Tychach

Wstęp wolny

Kolejne warsztaty:  
Żywy wianek bożonarodzeniowy  
2 grudnia, godz. 17.00  
Kompozycja świąteczna, 9 grudnia  
godz. 17.00  
Zapisy (na cały cykl): 32 438 20 60  
mck@mck.tychy.pl

2618.00

SPOTKANIE

Tury Kultury

Krzysztof „Jary”  
Jaryczewski

Prowadzenie: Marcin Sitko

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Tychach  
al. marsz. J. Piłsudskiego 16

Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach

Wstęp wolny

279.00

SPEKTAKL

Astrid Lindgren

Dzieci z Bullerbyn

reż. Anna Białoń, Teatr Mały  
w Tychach

Teatr Mały w Tychach  
ul. ks. kard. A. Hłonda 1

Teatr Mały w Tychach

20 zł

Kolejny spektakl:  
27 listopada, godz. 11.00  
28 listopada, godz. 9.00 i 11.00  
Zapisy (dla grup zorganizowanych):  
anna.bialon@teatrmaly.tychy.pl  
32 780 32 02

2717.00

WARSZTATY

Twórczy relaks

Warsztaty szycia

Prowadzenie: Eko Zabawka

Klub Wilkowyje MCK  
ul. Szkolna 94

Klub Wilkowyje MCK

Wstęp wolny

Zapisy (od 13 listopada): 691 770 344,  
klub@mck.tychy.pl

2717.00

WARSZTATY

„Maluch”  
w podróży

Muzeum Miejskie w Tychach  
pl. Wolności 1

Muzeum Miejskie w Tychach

Wstęp wolny

Warsztaty dla dzieci od 10 do 12 lat  
wraz z oprowadzaniem po wystawie

Prowadzenie: Julia Osińska

Zapisy: 887 450 212 (także SMS-em),  
j.osinska@muzeum.tychy

2717.00

WYKŁAD

To jest Sztuka!

Demony, dziwacy  
i chłopski taniec.  
Pieter Bruegel  
Starszy

Prowadzenie: Katarzyna  
Czap



Foto: Grzegorz Krzysztofik

# Szczęśliwy świat

## WYDARZYŁO SIĘ

**Pierwszy weekend października to czas festiwalu Auksodrone. Ósmy już raz AUKSO Orkiestra Kameralna Miasta Tychy świętuje, koncertując przez trzy dni. I w tym roku nie zabrakło festiwalowych zamówień, klasyki współczesności, połączeń muzyki dawnej z nową oraz premiery opery Alka Nowka.**

Czas w tyskiej Mediatece ma ściśle określony rytm – od godzin popołudniowych do nocy rozbrzmiewa w niej muzyka. Koncerty poprzedzane są spotkaniami z wykonawcami i kompozytorami, a oczekiwanie na kolejne prezentacje wypełniają sety muzyczne dobierane przez duet radiowy HCH. Wszystko łączy się w całość, Auksodrone jest bowiem szczególnym spojrzeniem na muzyczną współczesność. Bez podziałów gatunkowych i stylistycznych, w myśl zasady, że granice w muzyce istnieją tylko po to, by je przekraczać. Dlatego też na scenie obok grupy SBB wystąpił zespół muzyki dawnej Peregrina, klawiszowe solówki Józefa Skrzeka mieszały się z improwizacjami dawnych skrzypiec Adama Bałdycha. Wszystkich zaś, jak zawsze, łączyli gospodarze: AUKSO Orkiestra pod dyktando szefa Marka Mosia grała – i to jak! – podczas każdego koncertu.

Festiwal upleciono z kilku tematów. Jednym z nich była muzyka dawne-go Krakowa. Na dwóch koncertach wystąpili: skrzypek Adam Bałdych, Ensemble Peregrina (prowadzony przez Agnieszkę Budzińską-Bennett) oraz klawecista Michał Górczyński. W tym składzie artyści nagrali album *Leata mundus*, zawierający w większości materiał zapisany w rękopisie

Biblioteki Narodowej w Warszawie (znany jako Kras 52, sporządzony w pierwszych dekadach XV wieku). Za sprawą Bałdycha muzyka dawna została przekształcona, a improwizacje przeniosły ją w nowy wymiar. Partie orkiestrowe – zaprezentowane po raz pierwszy – spowodowały, że dawny Kraków stał bardziej... współczesny. Wieczory pod szyldem „Szczęśliwy świat” okazały się spotkaniami nie tylko z historią, ale z czymś bardzo aktualnym.

Podobnie jak występy śląskiej legendy, czyli Józefa Skrzeka. Za pierwszym razem gość Auksodrone wystąpił solo, za drugim – z kolegami z SBB. W programie solowym Skrzek był bardziej intrawertykiem (towarzyszyła mu również córka), w drugim wieczorze, czując wsparcie grupy, pozwalał sobie na więcej. Orkiestrowe aranżacje tematów Skrzeka przygotował Miłosz Wośko. Trudno jest pisać historię polskiej muzyki rozrywkowej bez tych trzech liter, SBB to nasze rockowe ABC. Klasa.

Jeden z koncertów poświęcono Andrzejowi Chłopeckiemu (który w tym roku skończyłby 75 lat), muzykologowi, krytykowi, dziennikarzowi Polskiego Radia i katowickiemu wykładowcy. Zabrzmiały utwory Narbuta-itę, Silwestrowa, Szymańskiego, które pojawiały się w programowanych przez Chłopeckiego festiwalach. „Śpiewanie” na klarnet kontrabasowy, elektronikę i orkiestrę smyczkową to z kolei zamówienie tyskiej imprezy. Kompozytor Michał Górczyński, jeden z nielicznych w Polsce artystów grających na klarnecie kontrabasowym, pokazał olbrzymie możliwości brzmieniowe tego instrumentu.

Stałym punktem spotkań są premiery oper śląskiego twórcy Alka Nowka. W tym roku kompozytor zaprezentował *Kontakt*. *Sonoromanza* na sopran, tenor, głos harmonizowany i smyczki, do tekstu debiutującego w operze Pawła Sołtyśa (Pablopavo). Poruszająca opowieść o poszukiwaniu bliskości we współczesnym świecie z zaskakującą puentą. I muzyką, do jakiej Alek Nowak przez lata nas przyzwyczaił.

Ósmy Auksodrone przeszedł do historii, ale w przyszłym roku też będzie październik...

Jacek Hawryluk  
Program 3 Polskiego Radia



Foto: Zygmunt Kubski. Uczestnicy wyścigu kolarskiego przejeżdżający ulicą Bolesława Bieruta (obecnie Stefana Batorego), ok. 1958

# Jak gwiazdy Wyścigu Pokoju

## TRZECIM OKIEM

Obecnie w Tychach, pomimo świetnej infrastruktury rowerowej, trudno o profesjonalne zespoły kolarskie. Od kilku lat nie odbywa się także mający ponad dwudziestoletnią tradycję wyścig Tyskie Kryterium Fia-ta, który przez wiele lat organizował wybitny kolarz Zygmunt Hanusik. W latach 50. kolarstwo było istotną dyscypliną w budującym się mieście. Młodzi kolarze zachwyceni sukcesami Stanisława Królaka czy Grzegorza Chwiendacza w Wyścigu Pokoju ulegali ogólnokrajowej euforii i z chęcią gąrnęli się do ścigania na szosówkach, a pierwszym istotnym wydarzeniem sportowym zorganizowanym w Tychach po wojnie był... wyścig kolarski.

We wrześniu 1956 roku ulicami tyskich osiedli przejechał Wyścig „Echa Tyskiego”. Trasa rywalizacji zaczynała się przy stadionie na osiedlu A, a metę miała na tyskim Rynku. Wyścig obejmujący, w zależności od kategorii, trasę dwudziestu lub pięćdziesięciu kilometrów wygrali kolejno: Alojzy Szeliga i Franciszek Janik. Nagroda za triumf nie była spektakularna, w ręce zwycięzców trafiły skórzana teczka i aparat fotograficzny. To i tak nieźle, bo na przykład rok później za zajęcie pierwszego miejsca w wyścigu z okazji 22 lipca można było otrzymać zegarek, portfel lub... komplet ołówków. Podczas jednego z tych corocznych etapów, w 1960 roku, doszło do śmiertelnego wypadku. Tuż przy wjeździe na Plac Bieruta na śliskiej jezdni przewrócił się Edward Mamys z Ruchu Chorzów, a w momencie, gdy schylił się po rower, został potrącony przez grupę kolarzy. Zmarł kilka godzin później na stole operacyjnym tyskiego szpitala.

Pomimo tego, że tyskie zawody miały charakter lokalny, ich prestiż i popularność rosły z każdym miesiącem. W 1958 roku zorganizowano ponad stu trzydziestokilometrowy wyścig „Śzlakiem powstańców

tysko-pszczyńskich”. Na starcie obok lokalnych zawodników stanęli zwycięzcy Tour de Pologne i poszczególnych etapów Wyścigu Pokoju: Mieczysław Wilczewski, Zygmunt Kaczmarczyk czy Stanisław Gazda. Honorowy start odbył się na Placu Wolności, a po okrążeniu Mikołowa, Wyr i Pszczyny peleton wrócił na osiedle A, żeby finiszować na pełnym do ostatniego miejsca stadionie Polonii. Faworyci, Gazda i Wilczewski, zawiedli, pierwszy odpadł z ucieczki, a drugi, przez defekt roweru zrezygnował z jazdy na ostatnim kilometrze i nie wjechał na stadion. Po fascynującym finiszu trójki uciekinierów wyścig o włos wygrał Henryk Komuniewski z Kolejarza Sosnowiec. W nagrodę za zwycięstwo otrzymał radioodbiornik Podhale ufundowany przez kopalnię Wesoła.

Widząc jak duże jest w Tychach zainteresowanie kolarstwem, w 1959 roku podjęto decyzję o otwarciu nowej sekcji w Polonii Tychy. Na trenera wybrano dość sensacyjnie Grzegorza Chwiendacza, jednego z lepszych polskich kolarzy lat 50., wciąż aktywnego zawodnika. Młody szkolenowiec uczył tyskich juniorów pracy zespołowej, układu w peletonie i najważniejszych umiejętności. Pomimo początkowo wysokiego zainteresowania i znanego trenera tyscy kolarze nie osiągnęli sukcesów na arenie krajowej, a w następnych latach sekcja podupadała, aż wreszcie, w roku 1968 została rozwiązana. W tym samym roku bohaterem Wyścigu Pokoju i olimpijczykiem stał się młody Zygmunt Hanusik, pochodzący z Wartogłowca, zawodnik Górnika Łędziny, który brawurowymi finiszami zdobył niemałą popularność wśród kibiców.

Borys Kymona  
Tyska Galeria Sportu oddział Muzeum Miejskiego w Tychach



# MELANCHOLIA POLARNEJ NOCY

Sprawdź w księgarni  
Polskiego Wydawnictwa Muzycznego